

Sygn. akt: I C 629/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Rybarczyk
Protokolant:	protokolant sądowy Joanna Dudzińska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa **małoletniej W. Ż.**

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz małoletniej powódki W. Ż. z tytułu zadośćuczynienia kwotę 120.000 zł (sto dwadzieścia tysięcy złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 30 kwietnia 2015 r do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz małoletniej powódki W. Ż. z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 30 kwietnia 2015 r do dnia zapłaty.
3. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz małoletniej powódki W. Ż. z tytułu skapitalizowanej renty kwotę 4.320 zł (cztery tysiące trzysta dwadzieścia złotych 00/100).
4. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz małoletniej powódki W. Ż. rentę w kwocie 400 zł (czteryście złotych 00/100) miesięcznie płatną do rąk matki małoletniej powódki A. Ż. do 10 dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w przypadku opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat począwszy od miesiąca października 2017 r.
5. W pozostałej części powództwo oddala.
6. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz małoletniej powódki W. Ż. z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę 5319,94 zł (pięć tysięcy trzysta dziewiętnaście złotych 94/100).
7. Zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz adwokata M. K. kwotę 3536,06 zł (trzy tysiące pięćset trzydzieści sześć złotych 06/100) z tytułu zwrotu części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu małoletniej powódce
8. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 11.851,18 zł (jedenaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt jeden złotych 18/100) z tytułu zwrotu części kosztów sądowych.

9. Pozostałą częścią kosztów sądowych od uiszczenia, których małoletnia powódka była zwolniona obciąża Skarb Państwa.

SSO Wojciech Rybarczyk

Sygn. akt I C 629/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 września 2015 r. przeciwko (...) S.A. małoletnia powódka W. Ż. reprezentowana przez matkę A. Ż. wniosła o:

- zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 1.000 zł miesięcznie tytułem renty alimentacyjnej płatnej do rąk matki poszkodowanej do 10-go każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat począwszy od dnia wyrokowania,
- zasądzenie kwoty w wysokości 5.400 zł tytułem odszkodowania (skapitalizowanej renty alimentacyjnej) należnego małoletniej powódce za okres od dnia 10 października 2014 r. do dnia wniesienia powództwa.

Nadto powódka wniosła o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 14 września 2014 r. jej ojciec, M. Ż. (1) zginął w wypadku drogowym. Wyjaśniono, iż w dniu 13 marca 2015 r. pełnomocnik powódki zgłosił ubezpieczycielowi szkodę, jak również związane z nią roszczenia, jednak do dnia dzisiejszego strona pozwana nie ustosunkowała się do zgłoszonych żądań. Wskazano, iż z niewyjaśnionych przyczyn w toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał córce z drugiego związku małżeńskiego zmarłego bezsporną kwotę zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł, bezsporną kwotę odszkodowania w wysokości 30.000 zł oraz alimenty w kwocie 800 zł miesięcznie, zaś w sprawie ze zgłoszenia powódki nie wpłynęło jakiegokolwiek stanowisko pozwanego, pomimo faktu, iż również jest małoletnim dzieckiem zmarłego M. Ż. (1).

Wskazano, iż krzywda doznana przez małoletnią powódkę jest znaczna, gdyż utraciła ona ojca, który zapewniał jej miłość, poczucie bezpieczeństwa i pomoc oraz był dla niej wzorem do naśladowania. W chwili śmierci ojca powódka miała 7 lat i przeżyła silny stres, który negatywnie wpłynął na jej stan psychiczny objawiający się odczuwaniem niepokoju sytuacyjnego, drażliwością i wybuchowością. Wskazano, iż do tej pory powódka nie pogodziła się ze śmiercią ojca i nadal ma poczucie krzywdy, odczuwa żal i smutek po śmierci najbliższej osoby. Wyjaśniono, iż w wyniku śmierci ojca powódka została pozbawiona jego osobistych starań o jej wychowanie i utrzymanie. Zdaniem powódki kwota zadośćuczynienia, której żąda nie jest wygórowana i nie odbiega od wysokości należności przyznawanych przez sądy w sprawach w stosunku do kilkuletnich dzieci, które straciły jednego z rodziców.

Powódka wskazała, iż jej zmarły ojciec w miarę swoich sił i możliwości finansowych pomagał finansowo w utrzymaniu rodziny. Wyjaśniono, iż oprócz zasądzonych po rozwodzie rodziców powódki alimentów na jej rzecz w wysokości 450 zł miesięcznie, zaspokajał także jej inne potrzeby zarówno materialne jak i emocjonalne. Zgodnie z twierdzeniem powódki jej zmarły ojciec był osobą dobrze sytuowaną i jego pomoc finansowa zapewne pozwoliłaby jej na spokojne rozpoczęcie i kontynuowanie studiów i start w dorosłość. Wskazano, iż wymierną wartość materialną miała także pomoc i opieka, którą zmarły ojciec wykonywał w stosunku do powódki, gdyż spędzał z nią bardzo dużo czasu. Wyjaśniono, iż obecnie matka małoletniej powódki zobowiązana jest do samodzielnej miesięcznej spłaty raty

kredytowej w wysokości około 2.000 zł miesięcznie z umowy kredytu zawartej przez jej rodziców jeszcze w trakcie trwania ich małżeństwa, co ma wpływ na bezpośrednią sytuację materialną powódki.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż jej zmarły ojciec był żołnierzem pełniącym czynną służbę wojskową, co miało przełożenie na jego możliwości zarobkowe, gdyż zarabiał ok 5.300 zł, otrzymywał również wysokie świadczenia przyznawane z tytułu misji zagranicznych. Wyjaśniono, iż do chwili śmierci ojciec powódki dobrowolnie uiszczal na jej rzecz alimenty w wysokości 450 zł miesięcznie. Zdaniem powódki od chwili zasądzenia alimentów jej potrzeby znaczenie wzrosły z uwagi na fakt pójścia do szkoły podstawowej, co uzasadnia powództwo w zakresie wnioskowanych alimentów. Żądanie odsetek powódka uzasadniła faktem, iż żądana należność powinna być wypłacona w ciągu 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie przez pozwanego, zaś pozwany został wezwany do zapłaty pismem z dnia 13 marca 2015 r.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. złożył propozycję polubownego zakończenia sporu, a na wypadek odrzucenia przez powódkę proponowanej ugody wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, iż w toku likwidacji szkody przyjął odpowiedzialność za szkodę będącą następstwem śmierci M. Ż. (1) oraz wypłacił wdowie oraz innej córce świadczenia odszkodowawcze. Wyjaśniono, iż świadczenia te zostały pomniejszone z tytułu przyczynienia się ojca powódki do powstania wypadku o 50%. Zgodnie z twierdzeniem strony pozwanej współprzyczyną zdarzenia było także niewłaściwe zachowanie M. Ż. (1), który jechał z prędkością wyższą od dopuszczalnej, nie zachował należytej ostrożności zbliżając się do skrzyżowania i nieprawidłowo zareagował na sytuację zagrożenia, podejmując manewry obronne, które doprowadziły do przewrócenia się motocykla.

Zdaniem pozwanego należy przyjąć, iż M. Ż. (1) w znacznym stopniu przyczynił się do zdarzenia i jego skutków, dlatego należne powódce świadczenie powinno być w sposób istotny zmniejszone. Strona pozwana wskazała, iż powódka straciła pełną rodzinę (ojca) już wcześniej wskutek rozwodu rodziców, zaś zmarły ojciec powódki założył nową rodzinę i miał następne potomstwo. W ocenie pozwanego samo to zdarzenie było traumatycznym przeżyciem dla powódki, zaś jej negatywnych przeżyć nie można utożsamiać jedynie z faktem śmierci ojca, gdyż już wcześniej była poddana stresogennym czynnikom i pozbawiona codziennego kontaktu z ojcem. W ocenie strony pozwanej wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania określone roszczeniami pozwu są rażąco wygórowane i nie uwzględniają przyczynienia się zmarłego.

Wskazano, iż nie jest zasadne żądanie zasądzenia na rzecz powódki odszkodowania z tytułu skapitalizowanej renty oraz dalszej renty w kwocie 1.000 zł miesięcznie. Zdaniem pozwanego powódka nie wykazała zasadności roszczenia co do wysokości. Wyjaśniono, iż na podstawie ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych i ich rodzin powódce przysługuje renta rodzinna, zaś w sytuacji, gdy otrzymywana renta rodzinna nie pokrywa w całości roszczenia o rentę alimentacyjną zasądzoną od zmarłego w wyroku rozwodowym, to należna powódce renta alimentacyjna także powinna być zmniejszona o 50% z uwagi na przyczynienie się M. Ż. (1) do powstania szkody i jej skutków.

W toku postępowania strona powodowa nie wyraziła zgody na propozycję polubownego zakończenia sporu poprzez zapłatę powódce kwoty 40.000 zł na zaspokojenie roszczeń objętych pozwem.

Strony podtrzymały swoje stanowiska w toku dalszego postępowania.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 14 września 2014 r. w miejscowości C. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego zmarł M. Ż. (1), ojciec powódki. Sprawczyni wypadku nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym i wykonując na skrzyżowaniu manewr skrętu w lewo nie zachowała należytej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwnego kierunku motocyklem M. Ż. (1), który również nie zachował należytej ostrożności zbliżając się do skrzyżowania i nieprawidłowo zareagował na sytuację

zagrożenia, a podjęte przez niego manewry obronne doprowadziły do przewrócenia się motocykla, w wyniku którego kierujący doznał rozległych, ciężkich, mnogich uszkodzeń ciała co spowodowało jego śmierć.

dowód: odpis aktu oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Chojnicach przeciwko M. P. (1) sygn. 3 Ds. 574/14 k. 59-61, odpis skrócony aktu zgonu M. Ż. (1) k. 25, zeznania świadka M. S. k. 146 (00:06:24-00:11:44), zeznania świadka R. Z. k. 147 (00:14:04-00:20:04), zeznania świadka S. Z. k. 147 (00:22:08—00:26:34),

Prędkość jazdy kierującego motocyklem bezpośrednio przed rozpoczęciem hamowania poprzedzającego przewrócenie się motocykla i dalsze sunięcie po nawierzchni jezdni wynosiła w granicach 60 km/h do 75 km/h. Rozwijana przez kierującego motocyklem prędkość jazdy przed wypadkiem była wyższa od dopuszczalnej na danym odcinku drogi, która wynosiła do 50 km/h. Samochód, którym poruszała się sprawczyni wypadku w chwili zdarzenia poruszał się z prędkością w granicach od 14 km/h do 20 km/h.

dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych mgr inż. M. P. (2) k. 258-283

Stan zagrożenia na drodze stworzyła kierująca samochodem sprawczyni wypadku. Jej zachowanie było niewłaściwe i niezgodne z przepisami ustawy Prawa o Ruchu Drogowym i było bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku. Nieprawidłowe zachowanie kierującej samochodem polegało na niezachowaniu szczególnej ostrożności podczas zmiany kierunku jazdy na skrzyżowaniu w lewo oraz nieustąpieniu pierwszeństwa kierującemu motocyklem, poruszającemu się przez skrzyżowanie na wprost.

dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych mgr inż. M. P. (2) k. 258-283

Nie jest możliwe jednoznaczne stwierdzenie, że kierujący motocyklem przy rozwijanej prędkości jazdy w zakresie 60-75 km/h, miał możliwość zatrzymania swojego pojazdu przed torem ruchu samochodu czy też nie. Gdyby kierujący motocyklem przed wypadkiem poruszał się z prędkością dopuszczalną na tym odcinku drogi tj. 50 km/h i prawidłowo zareagował na zaistniały stan zagrożenia bezpieczeństwa podejmując hamowanie zarówno hamulcem koła przedniego jak i hamulcem koła tylnego, nie doprowadzając do przewrócenia się motocykla, to miałby możliwość zatrzymania się przed torem ruchu skręcającego samochodu, a tym samym uniknięcia wypadku. Nadmierna prędkość jazdy motocykla w odniesieniu do dopuszczalnej administracyjnie na danym odcinku drogi oraz nieprawidłowa taktyka i technika wytracania prędkości jazdy, zastosowana przez kierującego tym pojazdem zmarłego ojca powódki, przyczyniły się do zaistnienia wypadku.

dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych mgr inż. M. P. (2) k. 258-283

Sprawczyni wypadku z dnia 14 września 2014 r. była objęta obowiązkowym ubezpieczeniem OC w pozwanym (...) S.A. Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, jednak strona pozwana nie ustosunkowała się do zgłoszonych żądań.

dowód: okoliczności bezsporne, akta szkody k. 175-182

Zmarły M. Ż. (1) był ojcem powódki, w chwili jego śmierci powódka miała 7 lat. Małżeństwo rodziców powódki zostało rozwiązane w 2011 r. przez rozwód, wykonywanie władzy rodzicielskiej powierzono obojemu rodzicom, na rzecz powódki zostały zasądzone od ojca alimenty w kwocie 450 zł miesięcznie.

dowód: odpis skrócony aktu urodzenia W. Ż. k. 22, odpis wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 3 października 2011 r. sygn. akt V C 891/11 k.23-24

Zmarłego ojca łączyły z córką silne więzi. Pomimo rozwodu ojciec odwiedzał powódkę częściej niż było to ustalone wyrokiem rozwodowym, zabierał ją też do swojego mieszkania w E., spędzali wspólnie wakacje. Zmarły ojciec poświęcał powódce dużo czasu, uczyli się wspólnie języka angielskiego. Oprócz alimentów ojciec powódki kupował jej

odzież, rower, sanki, wrotki i inne zabawki, bardzo o nią dbał. Rodzice powódki ustalili, że jak ich córka pójdzie do szkoły to ojciec powódki zwiększy alimenty, żeby córka mogła chodzić na kółka zainteresowań i miała pieniądze na wyprawkę szkolną. Powódka jest bardzo żyta z drugą rodziną zmarłego ojca, bardzo się cieszyła, że posiada przyrodną siostrę i chętnie ją odwiedzała.

dowód: zeznania świadka Z. Z. k.122v (00:16:32-00:18:20), (00:23:15-00:24:47), (00:31:05-00:32:42), zdjęcia k. 192-221, zeznania świadka J. Ż. k.123v (00:35:31-00:39:01), zeznania świadka M. Ż. (2) k. 123v (00:42:22-00:44:39), (00:55:45-00:57:55), zeznania świadka B. M. k. 171 (00:03:44-00:04:59), zeznania A. Ż. w charakterze przedstawiciela ustawowego małoletniej powódki k. 172 (00:17:14-00:18:09), (00:28:03-00:30:50)

Przed tragiczną śmiercią ojca powódka wielokrotnie zwyciężała w zawodach tanecznych, była odważna, energiczna, otwarta, niczego się nie bała, jej ojciec pojawiał się na turniejach. Powódka bardzo przeżyła odejście ojca, strasznie płakała na wieść o jego śmierci, cierpiała i mówiła, że jest zła i nerwowa, bo jej go brakuje. Po śmierci ojca nastąpiła zmiana w zachowaniu powódki, stała się buntownicza, początkowo była zamknięta w sobie i nerwowa, nie chciała rozmawiać z koleżankami i chodzić do szkoły. Obecnie powódka jest wycofana, trzeba ją namawiać do udziału w zajęciach i zawodach tanecznych. Powódka jest lubiana przez rówieśników, jednak po wypadku jej emocjonalne funkcjonowanie nie zawsze jest stabilne. Powódka intensywnie reaguje na tematy związane z rodziną, często płacze na przerwach międzylekcyjnych, jest smutna, apatyczna, nie chce się bawić z dziećmi, nie chciała również wystąpić w przedstawieniu szkolnym, bo nie było jej ojca na widowni. (...) powódce udziela psycholog szkolny, chodzi również z matką na wizyty do psychologa. Na wspomnienie o zmarłym ojcu powódka zaczyna płakać, dostaje hysterii i biegnie do swojego pokoju, często również narzeka na złe samopoczucie, nie potrafi zrozumieć, że tak nagle straciła ojca. Do tej pory powódka bardzo przeżywa odejście ojca i oczekuje, że kiedyś go spotka, tęskni za nim i wskazuje, że nie jest w pełni szczęśliwa, bo nie ma go w jej życiu. Powódka źle sypia i nerwowo się zachowuje, wyrывa sobie stawy w palcach, ma problemy z koncentracją.

dowód: zeznania świadka K. W. k. 122v (00:09:54-00:13:16), zeznania świadka Z. Z. k.122v (00:18:20-00:23:15), (00:25:09-00:31:05), zeznania świadka J. Ż. k.123v (00:36:12-00:37:54), opinia wychowawcy klasy o powódce z dnia 3 czerwca 2016 r. k. 189, zeznania świadka M. Ż. (2) k. 124 (00:44:39-00:46:29). (00:47:31-00:55:45), zeznania świadka B. M. k. 171 (00:04:59-00:09:30), zeznania A. Ż. w charakterze przedstawiciela ustawowego małoletniej powódki k. 172 (00:18:09-00:26:42), (00:30:50-00:34:28)

W wyniku śmierci ojca u małoletniej powódki wystąpiły negatywne emocje w sferze emocjonalnej. Do tej pory powódka unika rozmów na temat ojca, zamknęła się w sobie i należy przypuszczać, że mocno kumuluje negatywne emocje, stąd „rwie palce”, występują bóle brzucha, pojawia się płacz przy zasypianiu, lęk przed pójściem na cmentarz, unikanie miejsc, do których jeździła z ojcem. Próby rozmowy na temat ojca wywołują u powódki smutek i stara się ona powstrzymywać łzy. Zmarłego ojca łączyły z małoletnią powódką silne więzi uczuciowe, ojciec utrzymywał z córką stały kontakt, często rozmawiali, wspólnie wyjeżdżali, aktywnie spędzali wolny czas, ojciec rozumiał i realizował potrzeby powódki. Dawał jej poczucie bezpieczeństwa i okazywał ojcowską miłość. Powódka słabo radzi sobie z traumą po śmierci ojca. Unika rozmów, przez co blokuje emocje, stara się zachować w pamięci np. zapach perfum ojca, próbuje go odnaleźć w osobach występujących w reklamach – szuka podobieństw, nie rozstaje się z maskotką, która jest dla niej cenną pamiątką po ojcu. Podejmuje starania, aby jak ojciec, wygrać konkurs matematyczny. Przygotowuje dla ojca laurki oraz pisze do niego w specjalnym zeszycie.

dowód: opinia biegłego sądowego z dziedziny psychologii A. K. k. 229-231

M. Ż. (1) z dniem 1 września 2013 r. został szefem sztabu w Oddziale Żandarmerii Woskowej w E.. Zmarły ojciec powódki zarabiał 5.000 zł netto, jeździł na misje zagraniczne, dzięki którym zarabiał dodatkowo 10.000 zł.

dowód: odpis rozkazu personalnego Komendanta Głównego Żandarmerii Wojskowej z dnia 8 sierpnia 2013 r. k. 81, odpis przebiegu służby wojskowej żołnierza zawodowego mjr M. Ż. (1) k. 83–84, zeznania A. Ż. w charakterze przedstawiciela ustawowego małoletniej powódki k. 172 (00:26:57-00:28:03), (00:41:21-00:42:30)

Matka małoletniej powódki zarabia miesięcznie około 2.500 zł netto i ma problemy finansowe w związku z samodzielną spłatą kredytu po śmierci byłego męża, rata kredytu wynosi około 1.300 zł. Koszt utrzymania małoletniej powódki to około 1.000 zł miesięcznie. Powódka otrzymuje rentę rodzinną w kwocie 1.350 zł miesięcznie.

dowód: umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 19 października 2007 r. k. 66-70, odpis pisma mBanku z dnia 16 października 2014 r. k. 71, odpis harmonogramu spłat kredytu z dnia 10 sierpnia 2015 r. k. 72-79, odpis zaświadczenia pracodawcy z dnia 27 marca 2015 r. k. 80, zeznania świadka B. M. k. 172 (00:09:30-00:11:43), zeznania A. Ż. w charakterze przedstawiciela ustawowego małoletniej powódki k. 173 (00:34:28-00:36:22), (00:36:53-00:40:06), (00:41:03-00:41:21), oświadczenie matki powódki o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 6-10 akt pod sygn. I Co 57/15

Powyżej przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dokumenty, zeznania świadków, zeznania przedstawiciela ustawowego powódki oraz opinie wydane przez biegłych w sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, bowiem strony w żaden sposób nie kwestionowały ich wiarygodności i prawdziwości. Autentyczność zgromadzonych dokumentów nie budziła również wątpliwości Sądu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków K. W., Z. Z., J. Ż., M. Ż. (2) oraz B. M. na okoliczność więzi emocjonalnych łączących powódkę ze zmarłym ojcem oraz ujemnych przeżyć związanych z cierpieniem psychicznym na skutek nagłej straty ojca, udziału zmarłego w ponoszeniu kosztów utrzymania powódki oraz aktualnych kosztów jej utrzymania. Zeznania złożone przez w/w świadków były logiczne, spójne i wzajemnie się uzupełniały jak również znalazły potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym. Na walor wiarygodności zasługiwały również zeznania matki powódki A. Ż., gdyż były spójne z zeznaniami w/w świadków jak również miały oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i nie budzą wątpliwości Sądu.

Zeznania złożone przez świadków K. S., R. Z. i S. Z. Sąd uznał co do zasady za wiarygodne tj. w części, w której potwierdzał je pozostały uznany za wiarygodny materiał dowodowy tj. na okoliczność przyczyn, przebiegu i skutków wypadku, w którym zginął ojciec powódki. Sąd nie przyznał natomiast waloru wiarygodności w/w zeznaniom w części dotyczącej stwierdzeń, iż przed wypadkiem ojciec powódki poruszając się motocyklem nie jechał z dużą prędkością. Twierdzenia te nie znalazły potwierdzenia w uznanym za wiarygodny materiale dowodowym, w szczególności nie potwierdza ich opinia biegłego z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych, z której wynikają okoliczności przeciwne.

Sąd w swojej ocenie oparł się na w pełni wiarygodnych opiniach sądowych sporządzonych w niniejszej sprawie przez biegłych z zakresu psychologii i z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych. Wnioski opinii sporządzonych przez biegłych były jasne, logiczne i należyście uzasadnione. Treść sporządzonych w sprawie opinii oparta została na szerokim materiale dowodowym, a także w zależności od potrzeby, na badaniu przedmiotowym i podmiotowym przeprowadzonym z powódką, przy czym opinie te sporządzono zgodnie z zasadami fachowej wiedzy i doświadczenia opiniujących. Wskazane wyżej względy przemawiają za wiarygodnością opinii, które kompleksowo obrazują więzi powódki z jej zmarłym ojcem, wpływ śmierci ojca na jej obecny stan emocjonalny, a także wskazują stopień przyczynienia się ojca powódki do zaistniałego wypadku.

Wobec powyższego na walor wiarygodności, w ocenie Sądu, nie zasługiwała opinia prywatna sporządzona na wniosek strony powodowej do sprawy przez instruktora nauki jazdy kategorii A i B, gdyż jest wyrazem stanowiska procesowego powódki (przypisuje wyłączną winę sprawcy wypadku i kwestionuje przyczynienie się ojca powódki do wypadku, zaprzecza również, by zastosował on błędną taktykę i technikę jazdy i jechał z nadmierną prędkością). Sąd nie uznał w/w opinii jako miarodajnej dla oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy, gdyż wynikające z niej okoliczności pozostają w sprzeczności z pozostałym uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym, a w szczególności z opinią biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, którą Sąd uznał za w pełni wiarygodną.

Sąd zważył, co następuje:

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 § 1 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. Z regulacji art. 822 § 4 k.c. wynika, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 z 2003r., poz. 1152 ze zm.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Stosownie do art. 35 cytowanej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie należne z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC ustala się według zasad pełnego odszkodowania w ujęciu kodeksu cywilnego. Wniosek ten wynika z treści art. 36 ust. 1 cytowanej ustawy, który stanowi, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż odpowiedzialność pozwanego ubezpieczającego pojazd sprawcy wypadku, w którym zginął ojciec powódki nie była przez niego kwestionowana.

W rozpoznawanej sprawie powódka domagała się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek śmierci jej ojca, odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej z tego tytułu, skapitalizowanej renty oraz renty alimentacyjnej.

Żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia za krzywdę należało wywodzić z treści art. 446 § 4 k.c. zgodnie, z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecznictwie sądowym wskazuje się, iż ustalenie jaka kwota zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach jest odpowiednia należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 roku, sygn. akt I CK 219/04, LEX nr 146356). Jak podkreśla się natomiast w literaturze przedmiotu, roszczenie o zadośćuczynienie ma na celu pomóc dostosować się członkom najbliższej rodziny do nowej rzeczywistości oraz złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Instytucja zadośćuczynienia pieniężnego powinna przede wszystkim spełniać funkcję kompensacyjną, czyli łagodzić negatywne doznania psychiczne i fizyczne wynikające z naruszenia prawnie chronionej sfery dóbr osobistych osób pośrednio poszkodowanych. Rekompensata pieniężna ma stanowić jedynie rolę surogatu odszkodowania w klasycznym cywilistycznym tego słowa znaczeniu, gdyż nie da się zrównoważyć w pełni uszczerbku niemajątkowego przy pomocy majątkowego środka ochrony, jakimi są pieniądze. Oczywistym przy tym jest, że nie ma możliwości zrekompensowania w pełni świadczeniem pieniężnym śmierci osoby bliskiej, żadna bowiem kwota nie może ukoić bólu związanego z utratą najbliższych. Zauważyć należy jednak, że brak jest uniwersalnego miernika, który pozwala na ocenę czy wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest odpowiednia. Krzywda ma charakter niemajątkowy i niemożliwym jest przeprowadzenie matematycznego przeliczenia jej zakresu na wysokość należnego świadczenia. Kryteria, od których ustawodawca uzależnił wysokość zadośćuczynienia nie są ostre i wymagają wnioskowania opartego na dokonaniu ocen konkretnych okoliczności i całokształtu danej sprawy.

W orzecznictwie i doktrynie wypracowane zostały jednak pewne wskazówki, w jaki sposób należy określać "odpowiednią sumę" zadośćuczynienia. Podkreśla się, że zadośćuczynienie służy kompensacji krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urzędzenia sobie życia. Przy rozważaniach w zakresie wysokości należnego zadośćuczynienia nie można tracić także z pola widzenia, w jakim wieku znajdują się osoby poszkodowane i uprawnione oraz w jakich relacjach pozostawały między sobą. Inna jest bowiem sytuacja po stracie rodzica osoby małoletniej, która żyje we wspólnym

gospodarstwie domowym z tym rodzicem (rodzicami), a inna sytuacja osoby dorosłej, która nie funkcjonuje już w ramach tej rodziny.

W ocenie Sądu, częściowo zasadne było roszczenie powódki dotyczące zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci ojca M. Ż. (1).

W pierwszej kolejności należało rozważyć zarzut przyczynienia się ojca powódki do zaistniałego zdarzenia.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W ugruntowanym orzecznictwie SN oraz sądów powszechnych wskazuje się, że samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia. Ustalenie przyczynienia jest warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, i warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym, gdyż samo przyczynienie nie przesądza zmniejszenia obowiązku szkody, a ponadto - stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 k.c. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności, w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej - jest jego powinnością. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c. zaliczają się - między innymi - wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne. Samo przyczynienie ma charakter obiektywny, a elementy subiektywne mają znaczenie dopiero na etapie "miarkowania" odszkodowania. Natomiast porównanie stopnia winy stron, jak również sytuacja, w której tylko sprawcy można winę przypisać, mają niewątpliwie istotne znaczenie przy określaniu ewentualnego "odpowiedniego" zmniejszenia obowiązku odszkodowawczego (por. wyrok SN z 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09, LEX nr 677896, wyrok SN z 8 lipca 2009 r., I PK 37/09, LEX nr 523542, wyrok SA w Lublinie z 9 kwietnia 2013 r., I ACa 18/13, LEX nr 1313361 i inne).

W ocenie Sądu, zachowanie ojca powódki w dniu feralnego zdarzenia – w dniu 14 września 2014 r. - nie było wyłączną przyczyną szkody mogąca zwolnić pozwanego z odpowiedzialności. Zdaniem Sądu, mając na uwadze poczynione w sprawie ustalenia faktyczne przyjąć należało, że ojciec powódki w 20% przyczynił się do powstania szkody.

Zgodnie z opinią biegłego stan zagrożenia na drodze stworzyła kierująca samochodem sprawczyni wypadku, jej zachowanie było niewłaściwe i było bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku. Niemniej jednak, jak wynika z opinii biegłego powołanego w sprawie, nadmierna prędkość jazdy motocykla w odniesieniu do dopuszczalnej administracyjnie na danym odcinku drogi oraz nieprawidłowa taktyka i technika wytracania prędkości jazdy, zastosowana przez kierującego tym pojazdem zmarłego ojca powódki, przyczyniły się do zaistnienia wypadku, bowiem gdyby kierujący motocyklem przed wypadkiem poruszał się z prędkością dopuszczalną na tym odcinku drogi i prawidłowo zareagował na zaistniały stan zagrożenia bezpieczeństwa podejmując hamowanie zarówno hamulcem koła przedniego jak i hamulcem koła tylnego, nie doprowadzając do przewrócenia się motocykla, to miałby możliwość zatrzymania się przed torem ruchu skręcającego samochodu, a tym samym uniknięcia wypadku. W ocenie Sądu, w/ w okoliczności wypadku, nieprawidłowości zachowania obu stron i porównanie stopnia ich zawinienia uzasadniają przyjęcie, iż ojciec powódki w 20% przyczynił się do powstania szkody.

Wobec powyższego, mając na uwadze poczynione w sprawie ustalenia i stopień przyczynienia się ojca powódki do powstania szkody żadaną przez stronę powodową kwotę 150.000 zł należało pomniejszyć o 20%, zatem należne jej zadośćuczynienie winno zamykać się kwotą 120.000 zł.

Ustalając wysokość należnego powódce W. Ż. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, Sąd miał na uwadze fakt utraty przez powódkę w sposób przedwczesny i nagły ojca, jak i silne więzi łączące powódkę ze zmarłym ojcem. Powódka, jak wykazał materiał dowodowy, pozostawała w bardzo bliskich relacjach z ojcem, który poświęcał jej dużo

czasu i uwagi. Niewątpliwie jego strata spowodowała u powódki dezorganizację życia rodzinnego i w sposób bolesny zakończyła pewien etap życia. Sąd miał na uwadze, iż skutki śmierci ojca niewątpliwie przełożyły się na funkcjonowanie powódki w postaci wychowywania się w niepełnej rodzinie, doświadczenia utraty i braku ojca na kolejnych etapach życia i w sytuacjach ważnych dla dziecka wydarzeń. Powódka utraciła w sposób nagły i nieodwracalny możliwość nawiązania i podtrzymywania bliskich relacji z ojcem, jego uczestnictwa w jej życiu, w tym w ważnych wydarzeniach związanych z jej życiem. Powódka po śmierci ojca korzystała i nadal korzysta z pomocy psychologicznej oraz do tej pory boleśnie odczuwa brak ojca w jej życiu. Nadto, jak wynika z opinii psychologa, małaletnia powódka nadal unika rozmów na temat ojca i słabo radzi sobie z traumą po jego śmierci, zamknęła się w sobie i należy przypuszczać, że mocno kumuluje negatywne emocje. Sąd miał również na uwadze fakt, iż strata rodzica dla osoby małaletniej (powódka miała wtedy 7 lat), która pozostaje w bliskich relacjach z tym rodzicem nieodwracalnie skreśla możliwość dorastania w jego obecności i jest niepomierne większa w porównaniu ze stratą rodzica przez dorosłego człowieka.

Zgodnie z art. 446 § 3 k.c. Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej. Pogorszenie się sytuacji życiowej w rozumieniu powyższego przepisu polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, w przedstawionym ujęciu, ale obejmuje także przyszłe, niewymierne szkody majątkowe, polegają na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia przyszłości, zazwyczaj nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ocena, czy nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej członków rodziny zmarłego odnosi się tak do stanu z dnia śmierci bezpośrednio poszkodowanego, jak i musi uwzględniać porównanie hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałiby się bliscy zmarłego, do sytuacji, w której znajdują się w związku ze śmiercią poszkodowanego.

Zgodnie z poglądami orzecznictwa, w sytuacji gdy Kodeks cywilny wyraźnie przewiduje instytucję zadośćuczynienia za krzywdę niemajątkową, odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej odnosić się musi wyłącznie do aspektów majątkowych. Przepis art. 446 § 3 k.c. stoi na straży prawa osoby bliskiej do utrzymania poziomu życia zbliżonego do dotychczasowego pomimo śmierci osoby przyczyniającej się do zaspokajania potrzeb materialnych osoby bliskiej bądź z powodu umniejszenia własnych zdolności zarobkowania na skutek szoku wywołanego śmiercią członka rodziny (wyrok SA z dnia 18 maja 2017 r., sygn. akt I ACa 34/17, LEX nr 2310568).

W ocenie Sądu powódka wykazała zasadność roszczenia o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej z powodu śmierci ojca. Jak wykazało postępowanie dowodowe M. Ż. (1) jako szef sztabu Żandarmerii Wojskowej był osobą majątną, jego zarobki sięgały 5.000 zł netto, nadto miał znaczne przychody z tytułu odbywanych wojskowych misji zagranicznych. Nie ulega zatem wątpliwości, iż miał on duże możliwości zarobkowe. Zmarły ojciec powódki oprócz uiszczania alimentów na jej rzecz, kupował jej również odzież, zabawki czy sprzęt sportowy oraz partycypował w innych kosztach jej utrzymania. Jak wykazało postępowanie dowodowe zmarły ojciec bardzo dbał o zaspokajanie potrzeb powódki zarówno tych niematerialnych jak i materialnych. Sąd miał także na uwadze fakt, iż potrzeby materialne powódki wzrosły w związku z rozpoczęciem i kontynuowaniem edukacji. Niewątpliwie zatem powódka została nieodwracalnie pozbawiona pomocy finansowej ze strony zmarłego ojca, który jak można przypuszczać jeszcze przez długi okres mógłby wspierać materialnie córkę, zatem doszło do znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż matka powódki po śmierci byłego męża musi samodzielnie spłacać zaciągnięty wspólnie z nim kredyt, co istotnie wpływa na sytuację materialną powódki.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż należne powódce odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej winno zamykać się kwotą 80.000 zł. Przy ustalaniu wysokości odszkodowania Sąd miał również na względzie stopień przyczynienia się ojca powódki do powstania szkody, zatem żądana kwota 100.000 zł została pomniejszona o 20%.

Żądanie powódki w zakresie renty alimentacyjnej należało wywodzić z treści art. 446 § 2 k.c. zgodnie, z którym osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

W ocenie Sądu żądanie powódki o zasądzenie renty alimentacyjnej w wysokości 1.000 zł było częściowo zasadne. Przy ustalaniu wysokości renty alimentacyjnej Sąd miał na uwadze stosunkowo wysokie możliwości zarobkowe ojca powódki oraz fakt, iż przed śmiercią uiszczal on na jej rzecz alimenty w kwocie 450 zł miesięcznie. Niemniej jednak, jak wykazało postępowanie dowodowe, powódka otrzymuje rentę rodzinną w wysokości 1.350 zł. Wobec powyższych ustaleń Sąd uznał, iż renta alimentacyjna winna wynieść kwotę 500 zł, przy czym należało uwzględnić 20% przyczynienie się ojca powódki do szkody, zatem należna powódce renta winna zamykać się kwotą 400 zł. Żądanie renty alimentacyjnej ponad kwotę 400 zł, Sąd uznał za wygórowane wobec ustalenia, iż powódka otrzymuje już rentę w wysokości 1.350 zł, co uzasadniało zmniejszenie żądanej przez powódkę kwoty renty alimentacyjnej o połowę. W ocenie Sądu, zasądzona kwota w połączeniu z otrzymywaną dotychczas przez powódkę rentą rodzinną będzie stanowić sumę odpowiednią dla zaspokojenia jej potrzeb materialnych.

Za zasadne w części Sąd uznał również roszczenie powódki o zapłatę kwoty 5.400 zł tytułem skapitalizowanej renty alimentacyjnej od dnia 10 października 2014 r. do dnia 10 września 2015 r. W ocenie Sądu, wysokość dochodzonej przez powódkę skapitalizowanej renty za wskazany okres odpowiada wysokości miesięcznych alimentów uiszczanych przed śmiercią przez ojca powódki. Niemniej jednak, wobec ustalenia przyczynienia się ojca powódki do szkody, żądaną przez powódkę kwotę należało pomniejszyć o 20%, zatem należna powódce skapitalizowana renta za wskazany wyżej okres winna zamykać się kwotą 4.320 zł.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku na podstawie przepisu art. 446 § 4 k.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia. O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniami pozwu w tym zakresie. W punkcie 2 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 446 § 3 k.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 80.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniami pozwu w tym zakresie.

W punkcie 3 wyroku, Sąd zgodnie z art. 446 § 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.320 zł tytułem skapitalizowanej renty. W punkcie 4 wyroku, Sąd na podstawie art. 446 § 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki rentę w kwocie 400 zł miesięcznie płatną do rąk matki małoletniej powódki do 10 dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w przypadku opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat począwszy od miesiąca października 2017 r. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił uznając je za wygórowane (punkt 5 wyroku).

O kosztach postępowania Sąd orzekł jak w punkcie 6 wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdziału kosztów procesu (art. 100 k.p.c.), strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu w jakim przegrały sprawę. Powódka przegrała proces w 22%, a pozwany w 78%. Koszty procesu po stronie powódki wyniosły kwotę 8.856 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu w wysokości 7.200 zł, powiększone o 23% stawkę podatku VAT. Koszty procesu po stronie pozwanej wyniosły kwotę 7.217 zł – wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdziału kosztów powódka winna ponieść koszty procesu w kwocie 1.587,74 zł (7217 zł*22%), zaś pozwany w kwocie 6.907,68 zł (8856 zł*78%). Wynikającą stąd różnicę w wysokości 5.319,94 zł Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki W. Ż. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W punkcie 7 wyroku Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. kwotę 3.536,06 zł tytułem zwrotu części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce jako różnicę między należnym profesjonalnemu pełnomocnikowi wynagrodzeniem z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu a kwotą zasądzoną powódce tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (8.856 zł – 5.319,94 zł).

O kosztach sądowych, Sąd orzekł jak w punkcie 8 wyroku, na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z zw. z art. 100 k.p.c. Na koszty sądowe w sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 13.370 zł, wynagrodzenie biegłego psychologa 353,81 zł oraz wynagrodzenie biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych 1.470 zł. W związku z przegraniem sprawy przez pozwanego w 78% Sąd nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 11.851,18 zł (15.193,81 zł * 78%) tytułem zwrotu części kosztów sądowych.

Pozostałymi kosztami sądowymi od uiszczenia, których powódka była zwolniona, Sąd w punkcie 9 wyroku, na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążył Skarb Państwa.

SSO Wojciech Rybarczyk